

Joanna KRÓL

[rec.] Maria Januszewska-Warych, *W poszukiwaniu nowoczesnej, demokratycznej i narodowej wizji reformy szkolnictwa. Ogólnopolski Zjazd Oświatowy (Łódź, 18–22 czerwca 1945 roku)*, Kraków 2015, Impuls, ss. 382

W roku 2015 minęła pełna, bo 70., rocznica Ogólnopolskiego Zjazdu Oświatowego w Łodzi. Problematyka ta jeśli już stała się przedmiotem zainteresowania ze strony przedstawicieli nauk o wychowaniu, to przybierała najczęściej postać artykułów¹ lub też stanowiła część ogólniejszych rozważań na temat przemian powojennej edukacji w Polsce². Wybór Zjazdu Oświatowego z 1945 r. na przedmiot obszernej publikacji uważam za wybór trafiony, i to w podwójnym wymiarze. Po pierwsze, podjęta przez Autorkę kwestia nie znalazła swojego rozwinięcia w postaci szerszej syntezy³. Po drugie, koncentracja na jednostko-

¹ S. Dobosiewicz, *Dyskusja nad reformą szkolną w roku 1945*, „Nowa Szkoła” 1962, nr 7–8 ; J. Jakubowski, *Ogólnopolski Zjazd Oświatowy w Łodzi (w 25 rocznicę)*, „Nowa Szkoła” 1970, nr 7–8 ; R. Jankowski, *Problem budowy szkoły polskiej na Pomorzu Zachodnim w pracach Ogólnopolskiego Zjazdu Oświatowego w Łodzi w 1945 roku*, [w:] *Kongresy i zjazdy pedagogiczne w Polsce w XX wieku*, red. A. Kicowska, Toruń 2001; M.W. Wójtowicz, *Kontrowersje na temat kształcenia nauczycieli na Ogólnopolskim Zjeździe Oświatowym w Łodzi w 1945 roku*, [w:] *Kongresy i zjazdy...*

² S. Mauersberg, *Reforma szkolnictwa w Polsce w latach 1944–1948*, Wrocław 1974; S. Mauersberg, M. Walczak, *Szkolnictwo polskie po drugiej wojnie światowej (1944–1956)*, Warszawa – Radom 2005; E. Kryńska, S. Mauersberg, *Indoktrynacja młodzieży szkolnej w Polsce w latach 1945–1956*, Białystok 2003; L. Szuba, *Polityka oświatowa państwa polskiego w latach 1944–1956*, Lublin 2002; R. Grzybowski, *Polityczne priorytety i elementy codzienności socjalistycznej szkoły. Wybór studiów poświęconych dziedzictwu edukacyjnemu PRL-u*, Toruń 2013; W. Chmielewski, *Polska administracja szkolna w latach 1944–1950*, Piotrków Trybunalski 2013.

³ M. Januszewska-Warych, *W poszukiwaniu nowoczesnej, demokratycznej i narodowej wizji reformy szkolnictwa. Ogólnopolski Zjazd Oświatowy (Łódź, 18–22 czerwca 1945 roku)*, Kraków 2015, s. 9.

wym wydarzeniu historycznym daje szansę na szczególnie uważne wniknięcie w istotę problemu i dokonanie jego dokładnej analizy i interpretacji. Czy to się udało w przypadku recenzowanej pracy? Spróbuję na to pytanie odpowiedzieć w kolejnych partiach mojej recenzji.

Publikacja składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, bibliografii, indeksu osób oraz aneksów.

We *Wstępie* Autorka prezentuje podstawy metodologiczne pracy: uzasadnienie podjęcia tematu, cel główny i problemy szczegółowe, metodę badań oraz bazę źródłową.

Zasadniczą narrację książki otwiera rozdział I prezentujący uwarunkowania historyczne, które odcisnęły się swoim piętnem na przebiegu obrad Zjazdu Łódzkiego. Ostatni element rozdziału poświęcony jest wizjom szkolnictwa, jakie wysuwali przedstawiciele różnorodnych stronnictw polityczno-społecznych. Niewątpliwą zaletą tej części książki jest to, że w ogóle powstała. Brzmi to paradoksalnie, ale przypadki publikowania monografii historyczno-oświatowych bez należytego nakreślenia tła historyczno-społecznego nie należą, niestety, do rzadkości. Pozostaje jednak kwestia realizacji tak podjętego zamysłu badawczego i tu rodzą się pierwsze wątpliwości. Każdy autor ma oczywiście prawo do swoich przemyśleń i interpretacji, ale niektóre stwierdzenia nie wytrzymują konfrontacji z faktami historycznymi. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w przypadku recenzowanej publikacji, gdy Autorka przywołuje opinię Andrzeja Werblana, określającą Polską Partię Robotniczą jako partię „par excellence narodową”⁴. M. Januszevska-Warych pisze:

Polska Partia Robotnicza w okresie okupacji, wolna od bezpośredniego wpływu na nią sekciarskiej orientacji w ruchu komunistycznym, po raz pierwszy samodzielnie, poza Moskwą, opracowała i przedstawiła program zbieżny zarówno z narodowymi, jak i społecznymi potrzebami kraju⁵.

Niezależność PPR, o której pisze M. Januszevska-Warych, mogłaby być przez nią zresztą bardzo łatwo zweryfikowana, gdyby sięgnęła ona do innych, niż autorstwa A. Werblana, publikacji omawiających funkcjonowanie tej partii. Niezrozumiałe jest na przykład pominięcie przez Autorkę znakomitej monografii Piotra Gontarczyka⁶. W analogicznym lub też zbliżonym tonie pisali o PPR m.in.: Paweł Wieczorkiewicz⁷, Władysław Pobóg-Malinowski⁸, Wojciech Roszkowski⁹. Faktyczny sens istnienia i działalności omawianej partii oddają również

⁴ Tamże, s. 23.

⁵ Tamże, s. 22–23.

⁶ P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy (1941–1944)*, Warszawa 2006, *passim*.

⁷ P. Wieczorkiewicz, *Historia polityczna Polski 1935–1945*, Warszawa 2006, s. 323–336.

⁸ W. Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski. Okres 1939–1945*, Gdańsk 1990, s. 407.

⁹ W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1914–1945*, Warszawa 2003, s. 512–514, 556–558.

materiały źródłowe¹⁰. Genezy i mocodawców PPR nie ukrywał nawet jej pierwszy sekretarz, czyli Władysław Gomułka¹¹.

Analogiczne wątpliwości może mieć czytelnik wobec opinii Autorki na temat wspomnianego W. Gomułki. Przedstawianie go jako konsekwentnego wyraziciela polskich interesów i jako osoby prezentującej postawę patriotyczną jest mocno ryzykowne¹². Warto w tym miejscu zacytować słowa Jerzego Eislera:

[...] był współodpowiedzialny za wszystko, co wydarzyło się w kraju w ciągu czterech pierwszych lat władzy komunistycznej. Później w stopniu decydującym przyczynił się do prowadzenia kampanii antykościelnej w 1968 r. Równie krytycznie należy oceniać jego rolę w przygotowaniach do operacji „Dunaj” i stłumieniu siłą Praskiej Wiosny oraz brutalnej pacyfikacji robotniczych protestów w Grudniu 1970¹³.

Zalecana jest więc ostrożność w optymistycznym ocenianiu działalności Gomułki, również na niwie oświaty. Autorka pisze: „Po zmianach w 1956 r. [...] doprowadził do zmian w polityce oświatowej”¹⁴. Faktem jest, że nastąpiła rewizja programów nauczania i wychowania. Faktem jest jednak i to, że już w maju 1957 r. Gomułka zapowiedział walkę z „rewizjonizmem” oraz przyjął dogmat o kierowniczej roli partii. Przejawem procesu nadawania spoistości systemowi był też powrót do wojny z „klerykalizmem”¹⁵. Dla edukacji szczególne znaczenie miała krajowa narada aktywu oświatowego we wrześniu 1958 r., gdy Gomułka potwierdził niezmiennosc przyjętych celów socjalistycznego wychowania¹⁶.

Niewątpliwą zaletą omawianego rozdziału jest, jak już wspomniałam, panoramiczny sposób przedstawienia uwarunkowań poprzedzających Zjazd Oświatowy. Uznanie budzić może również uzmysłowienie współczesnemu odbiorcy skali trudności, z jaką musieli się zmierzyć powojenni organizatorzy edukacji. Niedosyt budzi natomiast pominięcie przez Autorkę problemów, jakie niosła ze sobą obecność na tych terenach wojsk radzieckich. Są one dobrze rozpoznane w świetle materiałów źródłowych i literatury przedmiotu¹⁷.

¹⁰ *Tajne oblicze GL-AL i PPR: dokumenty*, t. 1–3, wybór i oprac. M.J. Chodakiewicz, P. Gontarczyk, L. Żebrowski, Warszawa 1997–1999; *Polska–ZSRR. Struktury podległości. Dokumenty KC WKP(b) 1944–1949*, opr. G. Bordiugow, Warszawa 1995; *Polskie Państwo Podziemne wobec komunistów polskich. Wypisy prasy konspiracyjnej*, oprac. K. Sacewicz, Olsztyn 2005; K. Sacewicz, *Centralna prasa polski podziemnej wobec komunistów polskich 1939–1945*, Warszawa 2009.

¹¹ *Protokół z plenarnego posiedzenia KC PPR odbytego w Warszawie w dniach 20–21 maja 1945 r.*, [w:] *Protokół obrad KC PPR w maju 1945 r.*, oprac. A. Kochański, Warszawa 1992, s. 14.

¹² M. Warych-Januszewska, dz. cyt., s. 22 i 102.

¹³ J. Eisler, *Siedmiu wspaniałych. Poczet pierwszych sekretarzy KC PZPR*, Warszawa 2014, s. 251.

¹⁴ M. Januszewska-Warych, dz. cyt., s. 165.

¹⁵ J. Król, *Polski Październik 1956 roku w oświacie – trwanie czy zmiana?*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2013, nr 1–2, s. 81–86.

¹⁶ J. Król, *Reformy dyktuje system – o naradzie oświatowej KC PZPR z 24 października 1958 roku*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2013 (30), s. 102.

¹⁷ Zob.: T. Białecki, J. Macholak, *Źródła do dziejów Pomorza Zachodniego*, t. 6: *Bezpieczeństwo i porządek publiczny w latach 1945–1950*, Szczecin 1995; *Armia Radziecka w Polsce 1944–*

Rozdział II jest prezentacją polityki oświatowej przed Ogólnopolskim Zjazdem Oświatowym. Autorka przybliży czytelnikowi proces kształtowania się administracji i władz oświatowych w wymiarze strukturalnym i kadrowym¹⁸ oraz – co szczególnie istotne – tragiczną sytuację społeczną i materialną nauczycielstwa. Kontrowersyjne za to są fragmenty, w których pisze, m.in.:

niektóre ugrupowania [...] podziemia w swoim oporze wobec nowej władzy, działając – jak głosiły – przeciw „szkole komunistycznej”, nie cofały się przed szykanowaniem nauczycieli, a w skrajnych przypadkach przed ich mordowaniem¹⁹.

Jest to stwierdzenie mające charakter zarzutu o dużym ciężarze gatunkowym, a jednocześnie o wysokim stopniu ogólnikowości. Czytelnik nie otrzymuje informacji, o jakie oddziały chodzi, w jakim rejonie Polski miały miejsce wspomniane wydarzenia i jakie były wymierne efekty ich działalności. Co więcej, Autorka nie opatruje żadnego z powyższych stwierdzeń stosownym przypisem, który odsyłałby do odpowiednich materiałów źródłowych czy literatury przedmiotu. Trudno bowiem za wyczerpujące źródło informacji uznać Stanisława Skrzyszewskiego²⁰. Ostatnią część prezentowanego rozdziału stanowi zagadnienie odnoszące się do jednej z najważniejszych funkcji powojennego szkolnictwa – integracji społeczeństwa zamieszkującego tzw. Ziemię Odzyskane. Dobrze Autorka rozpoznała i opisała realia typowe dla pionierskiego okresu. Można byłoby jedynie ponownie apelować o uzupełnienie tak zarysowanego obrazu o skutki pozostawiania na tych terenach wojsk i administracji radzieckiej, które skutecznie utrudniały normalizację rzeczywistości społecznej.

Kolejny rozdział pracy traktuję jako jej kamień węgielny, gdyż przedmiotem jest już sam zjazd oświatowy. O ile warstwa rekonstrukcyjna może wzbudzać uznanie czytelnika, o tyle warstwa interpretacyjna skłania do uwag polemicznych. M. Januszewska-Warych pisze: „Lata 1944–1946, objęte niniejszą monografią, stanowią najciekawszy i najlepszy okres zmian oświatowych czasu powojennego i doby PRL”²¹. Dopiero od 1947 r. miał, zdaniem Autorki, nastąpić odwrót od demokracji oraz ideałów socjalistycznych i narodowych²². Jednocześnie zaznacza ona, że to, co się wydarzyło w drugiej połowie lat czterdziestych, stanowiło apogeum trwającego już procesu²³. Pomijając tę oczywistą sprzecz-

1956: *dokumenty i materiały*, oprac. M.L. Krogulski, Warszawa 2003; G. Baziur, *Armia Czerwona na Pomorzu Gdańskim 1945–1947*, Warszawa 2003.

¹⁸ Żałować należy, że przy omawianiu tego zagadnienia Autorka nie sięgnęła do znakomitej pracy W.J. Chmielewskiego (dz. cyt.), w której autor przedstawia nie tylko tworzenie się i przemiany administracji oświatowej w latach 1944–1950, ale przede wszystkim proweniencję głównych jej przedstawicieli (m.in. S. Skrzyszewskiego, E. Kuroczki, Ż. Kormanowej), która ostatecznie rozwiewa złudzenia co do planowanego kierunku polityki oświatowej w powojennej Polsce.

¹⁹ M. Januszewska-Warych, dz.cyt., s. 133.

²⁰ Tamże, s. 138.

²¹ Tamże, s.160.

²² Tamże, s.134.

²³ Tamże, s.164.

ność z wcześniej zacytowanym stwierdzeniem, trudno nie przyznać Autorce racji. Jeżeli przyjąć zasadę ciągłości zdarzeń, to mamy jasność, że już od 1944 r. rozpoczyna się ideologizacja polskiej szkoły. Z najważniejszych rozwiązań prawnych z tego jednego roku wymienić można, m.in.: okólnik z 3 października 1944 r. w sprawie obchodu święta państwowego ZSRR; okólnik z 24 listopada 1944 r. w sprawie akcji wychowawczej w szkołach ponadpodstawowych; okólnik z 20 grudnia 1944 r. w sprawie organizacji szkolnych; okólnik z 15 grudnia 1944 r. w sprawie pogadank o reformie rolnej²⁴. Wydawaniu aktów legislacyjnych towarzyszyły równocześnie działania represyjne wobec nauczycieli, którzy nie byli „kompatybilni” z wizją nowej i demokratycznej Polski. Już 25 września 1945 r. minister oświaty zwrócił się do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z wnioskiem o zwalnianie uwięzionych nauczycieli, uzasadniając to trudną sytuacją kadrową w szkolnictwie²⁵. O tym, że na zjeździe bytomskim również upomniano się o represjonowanych nauczycieli, wspomina zresztą sama Autorka²⁶. W tym kontekście tym bardziej może dziwić zaufanie, z jakim M. Januszewska-Warych podeszła do słów wypowiedzianych przez przedstawicieli resortu oświaty na zjeździe łódzkim, którzy negowali fakt zawłaszczania edukacji przez środowisko komunistów. Żanna Kormanowa, jak i S. Skrzyszewski odżegnawali się wprawdzie od planów wprowadzenia szkoły na wzór sowiecki, ale należałoby rozróżnić kwestię deklaracji od rzeczywistości. Sama Autorka przyznaje zresztą: „Ze względu na obawy poważnej części nauczycieli przed takim rozwojem sytuacji, który upodobni Polskę do środowiska oświatowego istniejącego w ZSRR, minimalizowano radykalizm terminologiczny”²⁷. Można zadać w tym miejscu retoryczne pytanie: w oparciu o jakie przesłanki nauczyciele żywili wspomniane obawy i dlaczego resort unikał zwrotów o jednoznacznej konotacji ideologicznej? Odpowiedź na drugą część pytania daje Autorka, słusznie wnioskując, że: „Do 1947 r. oficjalne życie polityczne rozwijało się przy zdecydowanej dominacji haseł, w których odwoływano się do mglistej idei demokracji, często mistyfikując w ten sposób rzeczywiste plany polityczne”²⁸. Zgodnie z tymi słowami prawdziwe plany polityczne musiały być mistyfikowane poprzez terminologię patriotyczno-narodową, a zmiany w oświacie nie, bo dążyły do „wdrażania reform szkolnych o charakterze rzeczywiście demokratycznym”²⁹. Zakładam, że powyższa sprzeczność była przez Autorkę niezamierzona, gdyż na pewno zdaje sobie sprawę z faktu, że każda transformacja w obszarze edukacji jest pochodną przemian o charakterze politycznym. Zgodnie z tym założeniem

²⁴ *Wytyczne organizacji publicznych szkół powszechnych w roku szkolnym 1944/45. Druk resortu Oświaty PKWN*, Lublin 1944, [w:] *Oświata polska w latach 1944–1956. Wybór źródeł*, t. 1, wyb. S. Mauersberg, M. Walczak, Warszawa 1999, s. 56–60; L. Szuba, dz. cyt., s. 90.

²⁵ Archiwum Akt Nowych, Ministerstwo Oświaty, Gabinet Ministra, sygn. 588, k. 7.

²⁶ M. Januszewska-Warych, dz. cyt., s. 31.

²⁷ Tamże, s. 163.

²⁸ Tamże, s. 165.

²⁹ Tamże.

chybiona wydaje się krytyka stwierdzeń zarówno L. Szuby³⁰, Teresy Hejnickiej-Bezwińskiej³¹, jak i Zbigniewa Osińskiego³², którzy wskazywali na fakt, że Ogólnopolski Zjazd Oświatowy z 1945 r. był wpisany w rozpoczęty proces ideologizacji szkoły polskiej i służył zaskarbianiu zaufania środowiska nauczycielskiego, jak i legitymizacji wprowadzanych zmian. Analogiczne wnioski w tej sprawie formułują również, m.in. W. Chmielewski³³, S. Mauersberg i M. Walczak³⁴, R. Grzybowski³⁵ oraz Dorota Gołaszewska-Chilczuk i Jacek Wołoszyn³⁶, zauważając jednocześnie nie tylko kontrowersje wokół resortowego planu reformy, ale i właśnie manipulacyjny charakter działań przedstawicieli ministerstwa. Dyskusyjny wydaje się przytoczony przez Autorkę recenzowanej publikacji dowód w postaci książki Ż. Kormanowej pt. *Reforma szkolnictwa w Anglii i we Francji. Przyczynek do sprawy reformy szkolnej w Polsce*³⁷. Zgodnie z założeniem Autorki, fakt publikacji i rozpowszechniania tej książki przeczy tezie, że wzorem dla ówczesnych władz miałyby być ZSRR, gdyż rozwiązań edukacyjnych szukano bardziej na Zachodzie niż Wschodzie³⁸. Sięgnijmy zatem do treści wspomnianej pozycji, nie zadowolając się brzmieniem samego tytułu, gdyż bardziej istotny od faktu wydania danej książki wydaje się cel, w jakim się to robi, a przede wszystkim sposób oceny przedstawianych zjawisk i formułowane wnioski. Postulaty, jakie formułuje Kormanowa, są dwojakiego rodzaju – pozytywne i negatywne. Do pozytywnych zaliczyła m.in. samą konieczność reformy wynikającą z potrzeby przebudowania Człowieka, rewizji przedwojennych programów kształcenia i upowszechnienia szkolnictwa średniego³⁹. Reformy szkolne we wspomnianych krajach Zachodu stanowiły również źródło przestrogi, a zarazem miały ukazywać własną, polską drogę reformy. Postanowiono przede

³⁰ L. Szuba, dz. cyt., s. 105.

³¹ T. Hejnicka-Bezwińska, *Zarys historii wychowania 1944–1989: oświata i pedagogika pomiędzy kryzysami*, Kielce 1996, s. 98. Autorka ta wprawdzie nie jest wymieniana we wzmiankowanym kontekście przez M. Janiszewską-Warych, ale przytoczony przez nią cytat z książki L. Szuby jest w istocie kompilacją wypowiedzi samego autora, jak i fragmentu z książki T. Hejnickiej-Bezwińskiej – przyp. aut.

³² Z. Osiński, *Ideologia w obowiązkach nauczycieli szkół podstawowych w Polsce w latach 1944–1956*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1997/1998, vol. 52/53, s. 484.

³³ W. Chmielewski, dz. cyt., s. 184.

³⁴ S. Mauersberg, M. Walczak, *Szkolnictwo polskie po drugiej wojnie światowej (1944–1956)*, Warszawa 2005, s. 37–52.

³⁵ R. Grzybowski, *Systemowe uwarunkowania rozwoju oświaty i wychowania w Polsce w latach 1945–1956 (zarys problematyki)*, [w:] *Wychowanie – opieka – kształcenie. Z badań nad wybranymi problemami edukacji w XX i XXI wieku*, red. M. Brodnicki, E. Gorloff, A. Kołakowski, Toruń 2010, s. 23.

³⁶ D. Galaszewska-Chilczuk, J.W. Wołoszyn, *Od przedszkola do studenta. Kryteria selekcji społecznej i politycznej w edukacji lat 1947–1956*, Lublin 2012, s. 30.

³⁷ Ż. Kormanowa, *Reforma szkolnictwa w Anglii i we Francji. Przyczynek do sprawy reformy szkolnej w Polsce*, Warszawa 1946.

³⁸ M. Januszewska-Warych, dz. cyt., s. 212.

³⁹ Ż. Kormanowa, dz. cyt., s. 59–60.

wszystkim uniknąć elitarnego charakteru szkolnictwa ogólnokształcącego i surowych wymogów selekcji szkolnej, zwłaszcza na poziomie średnim i wyższym⁴⁰. Zauważmy, że wszystkie postulaty, które wyraziła, pokrywają się w zasadzie z programem oświatowym PPR, czyli bardziej mamy tu do czynienia z zabiegiem legalizacji niż sięganiem po rozwiązania alternatywne. Fakt, że Kormanowa posłużyła się w tej mierze przykładem Anglii i Francji, niczego nie dowodzi. Można to uznać za kolejny przejaw taktyki politycznej, gdyż dla środowiska nauczycielskiego powołanie się na kraje Zachodu mogło brzmieć lepiej niż posłużenie się przykładem ZSRR.

Ostatni rozdział książki M. Januszewskiej-Warych ocenić należy jako interesujący, gdyż jego treść koncentruje się na zjeździe oświatowym w kontekście praktycznych efektów. Autorka celnie punktuje w nim wszystkie te uwarunkowania, które zdecydowały o braku realizacji podjętych na zjeździe postulatów⁴¹.

Książkę zamyka *Zakończenie* będące reasumpcją głównych ustaleń badawczych. Autorka przypomina w tym miejscu uwarunkowania społeczno-polityczne, jakie towarzyszyły zjazdowi oświatowemu, ukazuje złożoność ówczesnej sytuacji historycznej, jak i dokonuje prezentacji trwałych wartości omawianego przez siebie wydarzenia.

Całość wieńczy bibliografia, którą należy ocenić jako bogatą i dość zróżnicowaną. Analogiczny wniosek można sformułować w odniesieniu do literatury przedmiotu, z towarzyszącym jednak poważnym zastrzeżeniem o niedostatecznym uhonorowaniu pozycji najnowszych.

Reasumując, książka M. Januszewskiej-Warych miała szansę stać się ważną pozycją w historiografii edukacyjnej. Na początku recenzji wspomniałam, że jej główną zaletą jest to, że wypełnia istniejącą do tej pory lukę w stanie badań nad powojenną oświatą polską. Z drugiej strony trudno przejść do porządku dziennego nad uchybieniami, które w znacznym stopniu osłabiają wymieniony powyżej pozytyw. Kontrowersyjny charakter niektórych stwierdzeń i uogólnień sprawia, że nie można postrzegać recenzowanej książki jako wyczerpującej i reprezentatywnej, jeśli chodzi o powojenny obraz oświaty polskiej. Innymi słowy, nakreśloną przez Autorkę sekwencję wydarzeń historyczno-edukacyjnych należy skonfrontować z ustaleniami badawczymi tych autorów, którzy na niwie nauk historycznych czy nauk o wychowaniu podejmują problematykę dziejów szkoły polskiej.

⁴⁰ Tamże, s. 67–70.

⁴¹ M. Januszewska-Warych, dz. cyt., s. 334–335.